

Nowy polsko-austriacki układ handlowy

WARSZAWA (PAP). W Wiedniu parafowany został w dniu 1 bm. nowy układ handlowy polsko - austriacki na okres do 31 lipca 1951 r. Układ przewiduje w tym okresie wymianę towarową wartości ok. 40 milionów dolarów.

Eksport z Polski obejmie m. inn.: węgiel, chemikalia, cukier, nasiona, świnie, szkło, porcelanę. Głównymi pozycjami importowymi z Austrii będą: maszyny, łożyska kulkowe, alu minium, magnezyt, nawozy sztuczne, stal szlachetna.

Prasa KOSZALIŃSKI

PISMO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Cena zł 5 Stron 4 Wydanie D

Nr. 212 (483) KOSZALIN, CZWARTEK 3 SIERPNI 1950 R. Rok II.

Uchwały V plenum CRZZ wytyczają zadania związków zawodowych w walce o wykonanie planu 6-letniego

WARSZAWA (PAP). W DALSZYM CIĄGU OBRAD V-GO PLENUM CRZZ, KTÓRE WYTYCZY POLSKIEMU RUCHOWI ZAWODOWEMU OBECNE ZADANIA W WIELKIM DZIELE REALIZACJI PLANU BUDOWY PODSTAW SOCJALIZMU — PLANU 6-LETNIEGO — TOCZYŁA SIĘ OŻYWIONA DYSKUSJA NAD REFERATEM PRZEWODNICZĄCEGO CRZZ — WIKTORA KŁOSIEWICZA.

W dyskusji m. in. zabierali głos: wiceprzewodniczący CRZZ — T. Cwik i A. Burski, sekretarze CRZZ: Z. Kratko, S. Kowalczyk, I. Piwowarska, minister pracy i opieki społecznej K. Rusinek i inni. Łącznie udział w dyskusji wzięło ponad 30 czołowych działaczy polskiego ruchu zawodowego.

Dyskusję podsumował przewodniczący CRZZ — Wiktor Kłosiński.

Plenum przyjęło do zatwierdzającej wiadomości zrzecze-

nie się przez wieloletniego działacza związkowego, Adama Dollńskiego stanowiska sekretarza CRZZ w związku z powołaniem go przez KC PZPR na stanowisko wiceprzewodniczącego Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej przy Komitecie Centralnym PZPR.

V Plenum CRZZ jednogłośnie przyjęło uchwałę w sprawie uczczenia 5-ej rocznicy powstania Światowej Federacji Związków Zawodowych.

Uchwała V plenum CRZZ w sprawie uczczenia 5 rocznicy powstania SFZZ — twierdzi jedność mas pracujących świata

„W związku z przypadającą w dniu 5 października 1950 r. piątą rocznicą powstania Światowej Federacji Związków Zawodowych V Plenum Centralnej Rady Związków Zawodowych stwierdza, że w warunkach zaostrzonej walki klasowej, mimo zdrady prawicowych przywódców brytyjskich i amerykańskich związków zawodowych, SFZZ swoją pięcioletnią działalnością w służbie mas pracujących zdobyła sobie mocną i zaszczytną pozycję w obozie pokoju i demokracji, potrafiła obronić zwycięsko jedność światowego ruchu zawodowego i w pełni spełnia

nadzieje i dążenia mas pracujących świata.

Polskie związki zawodowe świadome znaczenia SFZZ, w pełnej uznania dla jej ofiarnej działalności obchodząc będą dzień 5-go października, piątą rocznicę powstania SFZZ w duchu bojowego proletariackiego internacjonalizmu, manifestując wraz z wielomilionową rzeszą mas pracujących wielu krajów i kontynentów swą zdecydowaną wolę wzmocnienia międzynarodowej jedności klasy robotniczej w walce o pokój i postęp.

W tym celu V Plenum postanawia:

a) Obchodząc piątą rocznicę powstania SFZZ wzmoczoną walką o pokój, o zaprzestanie zbrojnej agresji i barbarzyńskiego bombardowania Korei oraz o wzmocnienie międzynarodowej jedności klasy robotniczej.

W tym celu zaleca się wszystkim Zarządom Głównym, ORZZ i ogniom związkowym wzięcie jak najaktywniejszego udziału w przygotowawczej i organizacyjnej kampanii do II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju.

b) Zorganizować w dniu 5.10. br. w Warszawie centralną akademię poświęconą 5-ej rocznicy powstania SFZZ oraz uczyste zebrania w świetlicach związkowych i Domach Kultury.

c) Zalecić Zarządom Głównym i poszczególnym Radom Zakładowym fabryk i kopalń, przyjęcie i wysłanie rezolucji i listów solidarnościowych z walką mas pracujących przeciwko wyzyskowi, prześladowaniom i terrorowi do związków zawodowych i zakładów pracy do krajów kapitalistycznych i kolonialnych.

d) Popularyzować osiągnięcia i działalność SFZZ poprzez wzmoczoną akcję wydawniczą, obrazującą rolę SFZZ w walce o pokój i jedność ruchu związkowego. Wydać z okazji rocznicy następujące broszury: „SFZZ W WALCE O POKÓJ I JEDNOŚĆ RUCHU ZWIĄZKOWEGO”, „PROGRAM EKONOMICZNYCH I SPOŁECZNYCH POSTULATÓW SFZZ”. Popularną pogadankę o SFZZ dla świetlic.

e) Wzmocnić akcję demaskującą przed masami pracującymi zdradziecką, rozbiłacką działalność przywódców żółtej międzynarodówki, jako agentów imperializmu i podżegaczy wojennych. Zbrodniczej działalności imperialistów i ich agentów przeciwstawiamy jedność związków zawodowych świata pod kierownictwem Światowej Federacji Związków Zawodowych, przeciwstawiamy potężny miłardowy obóz pokoju pod przewodnictwem ZSRR.

Ponadto Plenum przyjęło jednogłośnie rezolucję, która podsumowała dwudniowe obrady. (Tekst rezolucji podamy w numerze jutrzejszym).

Zakończenie obrad plenum Rady Naczelnej ZMP

WARSZAWA (PAP). 2 bm. w trzecim i ostatnim dniu obrad Rady Naczelnej ZMP, zakończona została łączna dyskusja nad referatami przewodniczącego Zarządu Głównego ZMP — Władysława Matwina i kierownika wydziału młodzieży robotniczej Zarządu Głównego — Wiesława Ociepki.

Podsumowania dyskusji dokonał przewodniczący ZG ZMP Władysław Matwin.

W zakończeniu obrad Rada Naczelna dokooptowała do swego składu 5-ciu nowych członków. Dokooptowani zostali: Mieczysław Marzec, Stanisław Nowocień, Jarosław Ładosz, Norbert Michta, Tadeusz Wiecek. Równocześnie Rada Naczelna postanowiła powiększyć ilość członków Zarządu Głównego do 35-ciu i uzupełnić jego skład następującymi członkami Rady Naczelnej: Wiesław Ociepka, Mieczysław Marzec, Stanisław Nowocień, Norbert Michta, Jerzy Feliksiak i Jarosław Ładosz.

Po zakończeniu obrad Rady Naczelnej odbyło się posiedzenie Zarządu Głównego ZMP, na którym powzięta została uchwała następującej treści:

„W związku z powołaniem przez KC PZPR i NKW ZSL czterech członków Zarządu Głównego, a mianowicie: Jerzego Morawskiego, Zdzisława Wróblewskiego, Zenona Wróblewskiego, Stefana Jarosza — do innej pracy oraz delegowania do prac SFMD Władysława Górskiego — Zarząd Główny postanawia powołać do sekretariatu Zarządu Głównego: Mieczysława Marca, Wiesława Ociepkę, Stanisława Nowocienia oraz na członka prezydium Zarządu Głównego Jerzego Feliksiaka”.

Referat przewodniczącego Zarządu Głównego ZMP W. Matwina wygłoszony na plenum Rady Naczelnej ZMP podamy w numerze jutrzejszym.



Na str. 2-ej zamieszczamy odpowiedź Generalissimusa J. Stalina na listy nadesłane przez Sanżejewa, D. Bietkina, G. Furera oraz A. Cholopowa w sprawie językoznawstwa.

Sesja Biura Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju

GENEWA (PAP). Jak donosi z Paryża, sekretariat Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju donosi:

„Biuro Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju zbierze się w Paryżu 16 i 17 sierpnia 1950 roku. Sekretariat Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju zaproponował dla tej sesji następujący porządek dzienny:

1) Apel sztokholmski — omówienie stanu kampanii sztokholmskiej i perspektyw jej rozszerzenia.

2) Przygotowanie i organizacja II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju.

3) Rozpowszechnianie organu prasowego — „Przełom Zwolenników Pokoju” — i innych publikacji Komitetu.

Pod apelem sztokholmskim widnieje kwadratowy podpis — stwierdza komunikat. Poza tym domagali się za kazu broni atomowej różne osobistości i organizacje o najrozmaitszych opiniach politycznych, filozoficznych i religijnych.

Podkreślając rozwój tej kampanii światowej, sekretariat Stałego Komitetu podjął inicjatywne zaproszenia na to zebranie Biura wielu wybitnych osobistości, które wykazały swe przywiązanie do sprawy pokoju.

Nowe władze Komitetu Warszawskiego PZPR

WARSZAWA (PAP). Konferencja warszawskiej organizacji PZPR dokonała dnia 1 bm. tj. w trzecim dniu swych obrad, wyboru 51 członków i 15 zastępców Komitetu Warszawskiego PZPR. Wybrano również Komisję Rewizyjną.

W skład nowoobranego Komitetu Warszawskiego weszli liczni przodownicy pracy, robotnicy oraz przedstawiciele wszystkich gałęzi życia stolicy. M. inn. w skład Komitetu wybrano: wiceprzewodniczącego prezydium Stołecznej Rady Narodowej — Michała Krajewskiego, Józefa Rawskiego z ZWUT, Natalię Kościłankę z

WZPO, Czesławę Sobolewską z Zakładów im. 22 Lipca, przewodniczącego prezydium Stołecznej Rady Narodowej — Jerzego Albrechta, rektora Uniwersytetu Warszawskiego, prof. Jana Wasilkowskiego, dyrektora teatru Narodowego — Władysława Krasnowieckiego i Leona Kruczkowskiego.

Nowowybrany Komitet na swym pierwszym posiedzeniu plenarnym wybrał egzekutywę oraz sekretarzy. Pierwszym sekretarzem wybrany został Władysław Wicha, sekretarzami zaś wybrano Stanisława Mileckiego i Stanisława Lutka oraz Jana Parola.

Wojska północno-koreańskie nacierają na Masan ważny punkt strategiczny na drodze do Pusan

LONDYN, PAP. Korespondent Agencji Reutera donosi z Kańskie w środę wieczorem Mac Arthura, że wojska amerykańskie w środę wieczorem opuściły miasto Kumczon, ważny węzeł komunikacyjny w odległości 32 mil od Taegu. Przed wycofaniem się z Kumczon Amerykanie podpalili to miasto, które uległo straszliwemu zniszczeniu.

Więzojny komunikat kwatery głównej Mac Arthura określa jako teren ostatnich walk na południu Korei odcinek od legły o 21 km na wschód od Czindzu w odległości 70 km na zachód od Pusan. Poprzednia amerykańska próba kontrataku na wschód od Czindzu zakończyła się niepowodzeniem, które rzecznicy kwatery głównej Mac Arthura tłumaczą przeważającą siłą liczebną i większą siłą ognia wojsk północno-koreańskich.

Według ostatnich doniesień z frontu koreańskiego, trwa również natarcie koreańskiej Armii Ludowej na Masan, do-

ważny punkt strategiczny, brońący dostępu do Pusan. Niepotwierdzone informacje mówią, że wojska ludowe dotarły do wioski rybackiej Czindogni w odległości 10 km na południowy wschód od Masan.

NOWY JORK, PAP. Do Korei przybyły ostatnio dalsze posiłki amerykańskie, które wobec krytycznej dla wojsk USA sytuacji na froncie, są natychmiast wprowadzane do akcji bojowej.

WASZYNGTON (PAP). — Ogłoszony w Tokio komunikat sztabu 8 armii amerykańskiej, przyznaje utratę miast: Czindzu, Sandzu, Hamczan, Jeczon i Andong oraz stwierdza, że pod naciskiem wojsk północno-koreańskich oddziały 24 dywizji piechoty amerykańskiej zmuszone były wycofać się na północ od Hinczon w pobliżu Koczang.

Po haniebnym kompromisie trzech stronnictw w Belgii

Zdradziecki spisek klerykałów i prawicowych socjalistów nie zdemobilizuje mas ludowych w walce o pokój i socjalizm

BRUKSELA (PAP). W Belgii trwa wzburzenie, wywołane najpierw powrotem Leopolda III, a następnie znany układem „kompromisowym” katolików, liberałów i socjalistów, który zignorował żądania najszerzych mas ludowych.

W środę przed południem odbył się w Gracie Berleux pogrzeb trzech ofiar zandarmerii belgijskiej, zamordowanych podczas manifestacji antykrólewskich. W pogrzebie wzięło udział ponad 60 tys. osób. Wszyskie przedsięwzięcia przemysłowe oraz zakłady użyteczności publicznej w prowincji Liege zostały na znak żałoby unieruchomione.

Strajk robotników Walonii i Flandrii, zatrudnionych w prywatnych zakładach przemysłowych, trwa w dalszym ciągu. Do pracy przystąpił jedynie pracownicy kolei, elektrowni i gazowni oraz urzędnicy państwowi i komunalni.

Dokerzy Antwerpii postanowili kontynuować strajk aż do uznania ich żądań ekonomicznych przez właścicieli przedsiębiorstw portowych. W porcie antwerskim unieruchomionych jest ponad 20 statków.

OLBRZYMIE MANIFESTACJE ROBOTNICZE W BRUKSELI

Wtorkowe popołudnie minęło w stolicy Belgii pod znakiem olbrzymich manifestacji robotników, przybyłych ze wszystkich zakątków Walonii oraz ludu Brukseli. Głównymi bulwarami miasta przebiegały tłumy manifestantów, wznosząc okrzyki przeciwko haniebnemu kompromisowi między socjalistami a reakcją katolicką.

Tum przyjął owocnie przemówienie Raymonda Dispy, członka KC Belgij-skiej Partii Komunistycznej. „Nie osiągnęliśmy naszego celu — oświadczył Dispy. Król nie podpisał aktu abdykacyjnego. Myślą nam sozy przyczynami. Przywódcy socjalistycznej krwawą zdradę za parawanem zręcznie spreparowanego tekstu umowy. Rząd splamiony krwią robotniczą, pozostaje u władzy dzięki milczącemu powarciu prawicowych socjali-

stów. Zakulisowe manewry zdradźców socjalistycznych służą jedynie interesom reakcji”

Mówca podkreślił, że jedyną bezpośrednią akcją mas ludowych może przynieść całkowite zwycięstwo.

Sekretarz generalny Belgij-skiej Partii Komunistycznej Edgar Lallmand i członek KC tejże partii Sam Herrens, aresztowani przez policję w chwili wygłaszania przemówień, zostali wskutek interwencji manifestantów wypuszczeni na wolność.

Jak wynika z doniesień prasy belgijskiej, Leopold III przez dłuższy czas ociągał się z wyrażeniem zgody nawet na „kompromisowy” projekt układu trzech stronnictw, oprócz wany przez Spaaka, a zgodził się dopiero wobec zapowiedzi „marszu na Brukselę” i widząc nagły wzrost nastrojów rewolucyjnych w kraju. Projekt przywódców socjalistycznych ułatwił mu stosunkowo bezbolesne wyjście z sytuacji. Leopold III ma zamiar wyjechać z Belgii dopiero po uchwaleniu przez parlament ustawy o przekazaniu uprawnień królewskich następcy tronu Baldwinowi.

Zadania związków zawodowych w realizacji planu 6-letniego

Streszczenie referatu przewodniczącego CRZZ tow. W. Kłosiewicza wygłoszonego na V plenum CRZZ

(Pierwszą część referatu zamieściliśmy w dniu wczorajszym)

Plan 6-letni planem troski o człowieka pracy

Plan 6-letni, to plan troski o człowieka pracy. Znajduje to swój wyraz również w wielkich sumach przeznaczonych na poprawę warunków bezpieczeństwa i higieny pracy, na co przeznaczają się w planie 6-letnim ponad 35 miliardów złotych. To stwarza warunki usunięcia w dużej mierze zaniedbań istniejących w naszych zakładach pracy, a będących wynikiem kapitalistycznej gospodarki, braku troski o warunki pracy. Obok tych 35 miliardów zł. przeznaczonych na poprawę warunków bezpieczeństwa pracy w starych zakładach pracy, nowobudowane zakłady mają mieć w pełni zabezpieczone odpowiednio urzędzenia bezpieczeństwa i higieny pracy, jako nieodzowną część urządzeń produkcyjnych.

Rady Zakładowe powinny znać szczególnie potrzeby zakładu w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy, winny czuwać systematycznie nad najbardziej celowym wykorzystaniem posiadanych nakładów na ochronę pracy.

Przystępujemy obecnie do wyborów społecznych inspektorów pracy. Powołanie tej ponad 100-tysięcznej armii aktywistów związkowych da klasie robotniczej potężny oręż walki o systematyczną poprawę warunków bezpieczeństwa i higieny pracy. W pracy tej przyświecać będą nam słowa tow. Lenina: „Postęp techniczny przy socjalizmie stworzy bardzo higieniczne warunki pracy. uwolni miliony robotników od dymu, kurzu i brudu, przyspieszy przekształcenie brud-

nych, wstrętnych warsztatów, na czyste, jasne, godne człowieka”.

W trosce o stałe i systematyczne podnoszenie stopy życiowej mas pracujących, państwo nasze przewiduje rokrocznie setki miliardów złotych na ubezpieczenia społeczne, akcje socjalną, budownictwo mieszkaniowe, opiekę lekarską, ochronę nad matką i dzieckiem, wczas itp.

Plan 6-letni przewiduje dalsze znaczne rozszerzenie tych wszystkich świadczeń na rzecz klasy robotniczej.

Zadaniem związków zawodowych i ich stała troską winno być, by sumy przewidziane w planie 6-letnim, a przeznaczane na poprawę bytu klasy robotniczej, były w pełni i w najbardziej właściwy sposób wykorzystane, by trafiły one do tych, dla których państwo je przewidziało.

Z tą sprawą łączy się sprawa wczasów.

Mimo, że Centralna Rada w roku ubiegłym zbadała kilkaset domów wczasowych i podjęła konkretną uchwałę w wytycznym uprawniania akcji wczasów pracowniczych w roku bieżącym, w dalszym ciągu ilość robotników wysyłanych na wczas, w szczególności w miesiącach letnich, jest nieproporcjonalnie niska. Szereg związków nie wykorzystuje w pełni zaplanowanych dla nich miejsc na wczas. (Włókniarze, hutnicy, metalowcy).

Nie możemy tolerować i nie będziemy tolerowali dłużej podobnych zaniedbań w akcji socjalnej i w akcji wczasów pracowniczych.

gospodarki narodowej, popularyzowanie i zapoznawanie klasy robotniczej z metoda-

Zadania pracy organizacyjnej

Wykonanie tych zadań planu 6-letniego uzależnione jest od właściwego postawienia pracy organizacyjnej związków zawodowych, od zmiany form i metod pracy, wszystkich ogniw związkowych.

Musimy całą naszą uwagę i wysiłek organizacyjny skoncentrować na zakłady pracy, na zakładowe organizacje związkowe i grupy związkowe. Jeżeli grupy związkowe mają należycie spełnić swoje zadanie, to musimy pomóc im, ażeby stały się one tym czynnikiem, który przejawiającej się inicjatywy i pomysłowości w realizacji zadań produkcyjnych na swoim odcinku.

Trzeba towarzyszyć wprowadzaniu i szeroko stosować w szeregach związkowych od góry do dołu, wypróbowany oręż krytyki i samokrytyki, której jest tak bardzo brak w naszej pracy. Tylko stosowaniem krytyki i samokrytyki można wykrywać braki i błędy i niedociągnięcia, a następnie je likwidować.

Dwa są czołowe zadania, od których uzależnione jest pełne

mi pracy najlepszych radzieckich przewodników — stachanowców.

powodzenie planu 6-letniego: ciągły wzrost wydajności i uporeczywa walka o zmniejszenie kosztów własnych — o wzrost oszczędności. Dwie cyfry symbolizują ogrom tych zadań, wzrost wydajności pracy o 66 proc. i zmniejszenie kosztów własnych o 17 proc. Trzecią tych cyfr to setki nowych zakładów pracy, tysiące domów mieszkalnych, nowe szkoły i szpitale, kina i teatry, żłobki i przedszkola. Znaczenie tych dwóch cyfr winno dotrzeć do świadomości każdego robotnika, każdego działacza związkowego.

Nasze budownictwo socjalistyczne będzie się dokonywało w warunkach zaciekłej ostrej walki klasowej, w warunkach jak to powiedział towarzysz Bierut „wielkiego oporu skazanych na zagładę klas kapitalistycznych, w warunkach działania na terenie naszego kraju szeregu agentów, szpiegów, sabotażystów i dywersantów, nasłanych przez imperialistów amerykańskich, angielskich i ich agentów z żółtej międzynarodówki związków zawodowych oraz titwiskiej bandy zdrajców i morderców — dla hamowania postępu i rozwoju Polski Ludowej”.

Będzie się ono odbywać w warunkach ostrej walki z pozostałościami burżuazyjnymi, z wahaniami zacofanych elementów, ulegających wpływom wroga klasowego.

W tej walce klasowej związek zawodowy wezmą tak najczynniejszy udział, ale warunkiem skutecznego doprowadzenia jej do końca jest podjęcie szerokiej ofensywy przeciwko wszelkim pozostałościom huiusmodi i wygodnietwa w szeregach związkowych, wyrwanie z korzeniami wszelkich pozostałości oportunistów i wzmocnienie dyscypliny wewnętrznej. Brak tej powszechnie odczuwanej w szeregu związkowych. Nie wystarczy słuszne pomysły rzucać nowe myśli i hasła. Potrzebna jest pełna dyscyplina wykonawstwa. Pamiętajmy słowa Lenina: „Trzeba utrzymać to, cośmy sami zdobyli, za dekretowali, omówili zakreślić — umocnić i w trwałych formach codziennej dyscypliny pracy. Jest to najtrudniejsze, lecz zarazem najważniejsze zadanie, albowiem dopiero rozwiązanie jego da nam socjalistyczny ład”.

Wzorem i natchnieniem w naszej pracy będą radzieckie związki zawodowe wychowane w duchu nieugiętej walki klasowej i pełnego poświęcenia sprawie socjalizmu wycho-

wane przez wielką partię Lenina i Stalina

Wzorem i natchnieniem naszej klasy robotniczej w jej walce o realizację planu 6-letniego, będzie wielki Związek Radziecki, będąca dziesiątki milionów radzieckich budowniczych komunizmu, będąca wskaźnikiem i nauczycielem ludzi pracy całego świata — wskazania wielkiego Stalina. (Te słowa mówcy wywołują długotrwałą burzliwą owację).

Rekojmia naszego zwycięstwa jest wspaniała postawa naszej klasy robotniczej która w pierwszym półroczu roku bieżącego przekroczyła zadania wynikające z planu 6-letniego.

Przedterminowe wykonanie planu pierwszego roku planu 6-letniego winno się stać hasłem każdej szalgi „brzytwej”, ambicją każdego robotnika i pracownika.

To czołowe zadanie wysunięte przez towarzysza Bieruta, stanie się główną wytyczną w pracy związków zawodowych. Pod kierownictwem naszej Partii związki zawodowe będą mobilizowały masy do zwycięstwa w bitwie o plan 6-letni, o wzmocnienie obronności naszego kraju, o pokój, o socjalizm w Polsce.

Klasa robotnicza winna nieść wszechstronną pomoc masom pracującego chłopstwa w walce o budowę socjalizmu na wsi

Przebudowa struktury gospodarki Polskiej Ludowej to jednocześnie głębokie przemiany na wsi, to likwidacja wielowiekowego zacofania i przejście na zespołową, opartą na mechanizacji pracy w rolnictwie.

Ten rozwój i przemiany odbudowy odbywać się będą w warunkach ostrej walki klasowej z elementami kapitalistycznymi na wsi, z kulactwem i z wrogą ideologią, oddziaływującą jeszcze na część chłopstwa pracującego.

Związki zawodowe winny wyjaśniać najszerzym masom klasy robotniczej współzależność powodzenia realizacji zadań planu 6-letniego w przemyśle od sukcesów w przebudowie wsi i z drugiej strony współza-

leżność powodzenia rozwoju naszego rolnictwa od wykonywania planów produkcyjnych w przemyśle, od stworzenia bazy technicznej dla socjalistycznej przebudowy wsi.

Klasa robotnicza winna nieść wszechstronną pomoc swojemu głównemu sojusznikowi — masom pracującego chłopstwa w walce z elementem kapitalistycznym na wsi, z kulactwem — walce o budowę socjalizmu na wsi.

Związki zawodowe poprzez organizację ekip łączności, ze wsi winny wzmocnić oddziaływanie na zacofaną część chłopstwa, pomóc wyeliminować wpływy kulactwa i reakcyjnej części kleru.

Całą naszą pracę kulturalno-oświatową przepełnić ideologiczną, społeczno-polityczną i gospodarczą treścią planu 6-letniego

Towarzysze! Plan 6-letni to nie tylko przeobrażenie oblicza gospodarczego i społecznego naszego kraju, to nie tylko wzrost dobrobytu klasy robotniczej, to jednocześnie przeobrażenie ducha i myśli milionów ludzi w Polsce, to wzbudzenie milionów świadomości, ideałów budowniczych socjalizmu.

Nie ulega wątpliwości że o słabnięciu związków zawodowych w działalności kulturalno-oświatowej są znaczne. Tyślice zespołów artystycznych prowadzą walkę z analfabetyzmem, tysiące bibliotek stworzyły ze świetlic i domów kultury bazy, która staje się ważnym miejscem kulturalno-wychowawczej pracy wśród członków związków zawodowych.

Już jednak IV plenum Centralnej Rady w swoich uchwałach z całą wyrazistością podkreśliło zasadnicze niedomaganie i słabe strony naszej pracy kulturalno - oświatowej. Uchwały wskazywały na wciąż jeszcze niedostateczną masową pracę polityczną - wychowawczą, na brak powiązania pracy kulturalno - oświatowej z zagad-

nieniami produkcji. Całą naszą pracę kulturalno-oświatową musimy przepełnić ideologiczną, społeczno - polityczną i gospodarczą treścią planu.

Nasza praca kulturalno-oświatowa w zakładach pracy, w świetlicach, klubach, Domach Kultury i osiedlach winna sobie postawić jako zadania:

Walkę o postęp techniki, promowanie nowych osiągnięć nauki dla przemysłu, wzrost racjonalizatorstwa i nowatorstwa, przyspieszenie procesu obrótowego środków produkcji, oszczędność w procesie produkcji.

Umocnienie socjalistycznej dyscypliny pracy.

Rozwój socjalistycznego współzawodnictwa pracy, mobilizowanie nowych rezerw, promowanie osiągnięć przewodników pracy, upowszechnienie metod pracy najlepszych robotników.

Upowszechnienie osiągnięć produkcyjnych fabryki, galezi przemysłu, całokształtu

Przy pomocy szantażu dolarowego rząd USA usiłuje zmusić kraje marszallowskie do poparcia agresji amerykańskiej w Korei

WASZYNGTON (PAP). W dniu 31 lipca Senat amerykański 42 głosami przeciwko 29 za twierdził kredyty w wysokości

2.450 milionów dolarów na plan Marshalla w ramach tegorocznego budżetu. Senat zatwierdził także klau-

zulę, przewidującą, że kredyty marszallowskie będą cofnięte jakiegokolwiek krajowi marszallowskiemu, który odmówi wojsk, sprzętu wojennego lub usług dla poparcia amerykańskiej interwencji w Korei.

Prócz kredytów na plan Marshalla Senat uchwalił kredyty w wysokości około 1.678 milionów dolarów na tzw. pomoc wolkową dla pewnych państw obcych. Suma ta zawiera m. in. kredyty w wysokości 90 milionów dolarów na tzw. „pomoc gospodarczą” dla Korei południowej.

Strajk protestacyjny górników w Auchel trwa

GENEWA (PAP). Z Paryża donoszą, że 260 górników kopalni wezła w Auchel nadal po zostaje 720 metrów pod powierzchnią, okupując kopalnię na znak protestu przeciwko zarządzeniu dyrekcji o jej zamknięciu.

Ruch solidarności wśród okolicznej ludności i górników po bliskich kopalni z górnikiem w Auchel wzmagają się. Kilka tysięcy górników zastrajkowało dla poparcia akcji górników z Auchel.

Faszystowski rząd gen. Franco otrzymał od USA nową pożyczkę

WASZYNGTON (PAP). 65 głosami przeciwko 15 Senat przyjął poprawkę do projektu ustawy o kredytach zagranicznych, która przewiduje udzielenie Hiszpanii frankistowskiej pożyczki w wysokości 100 milionów dolarów z funduszy asygnowanych na plan Marshalla.

W ten sposób większość przedstawicieli kół rządzących USA wypowiedziała się oficjalnie w Senacie za poparciem faszystowskiego reżimu Franco w Hiszpanii.

Podczas dyskusji niektórzy senatorzy szczerze oświadczyli że udzielenie tej pożyczki winno zapoczątkować okazanie przez Stany Zjednoczone pomocy wojskowej reżimowi frankistowskiemu w zamian za bazy wojenne i materiały strategiczne.

Wychwalali oni przy tym terror faszystowski, stosowany przez Franco jako „wspaniały przyczynnik” do „walki z komunizmem”.

Z obrad Rady Bezpieczeństwa

Stanowisko większości w sprawie delegata klikki kuomintangowskiej sprzeczne z kartą ONZ

LAKE SUCCESS PAP. Przemawiając na posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa delegat Związku Radzieckiego Malik stwierdził, że stanowisko większości Rady, która poparła delegata klikki kuomintangowskiej, bezprawnie zasiadającego w Radzie Bezpieczeństwa ONZ, jest pozbawione mocy prawnej; po zostaje ono bowiem w taskrawej sprzeczności z literą i duchem Kartą ONZ.

Następnie Rada Bezpieczeństwa przystąpiła do omówienia pierwszego punktu obrad, a mianowicie zatwierdzenia porządku dziennego. Jak wiadomo, przewodniczący Rady Bezpieczeństwa ustalił porządek dzienny, przewidujący rozpatrzenie sprawy uznania reprezentanta Chińskiej Republiki Ludowej za przedstawiciela Chin w ONZ, a następnie problemu pokojowego uregulowania zagadnienia Korei.

Przeciwko temu porządkowi dziennemu wystąpił przedstawiciel USA Austin, który domagał się, by Rada Bezpieczeństwa w pierwszym rzędzie rozpatrzyła rezolucję amerykańską, skierowaną przeciwko Koreańskiej Republice Ludowej i delegacji Wielkiej Bryta-

ni, Francji i niektórzy inni członkowie Rady Bezpieczeństwa.

Obrady trwają.

Wszystkie niemieckie siły patriotyczne są zjednoczone w walce o pokojowe i jednolite Niemcy

BERLIN (PAP). Plenum Rady Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych na swej IV sesji plenarnej w dniu 31 lipca uchwaliło odezwę następującej treści:

W dniach 25 — 26 sierpnia odbędzie się w Berlinie kongres Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych. Od czasu poprzedniego kongresu zażyły wielkie zmiany w związku z rozwojem Frontu. Powstała Niemiecka Republika Demokratyczna, osiągnięte zostały poważne sukcesy we wszystkich dziedzinach życia społecznego.

Potężnym ciosem dla wojennej polityki władców amerykańskich była jednorodna uchwała bloku demokratycznego w sprawie przeprowadzenia wyborów dnia 15 października

1950 roku — nie w zacieklej walce międzypartijnej, lecz pod znakiem wspólnoty, już osiągniętych sukcesów wspólnej kampanii wyborczej i wspólnych list kandydatów.

Ta historyczna decyzja bloku demokratycznego wskazuje wrogom pokuty i demokracji, że wszystkie niemieckie siły patriotyczne są zjednoczone w walce przeciwko przygotowaniu wojennym i w dziele budowy państwa demokratycznego oraz jego pokojowej gospodarki.

Kongres narodowy, który odbędzie się 25 — 26 sierpnia, za bierze głos na rzecz wyzwolenia całego narodu i na rzecz pokoju. Proklamuje on wspólny program wyborczy, który będzie równocześnie programem ocalenia całych Niemiec,

KOSZALIN

Czwartek

3 sierpnia 1950 r.

Kino POLONIA ul. Grunwald 2a nr. 8/9 „Aleksander Puszkina” — film prod. radzieckiej. Pocz. 8.30-9.00 i 18.00 i 20.00. Dzwonił. dla młods. od lat 10-ciu.

MUZEUUM PAŃSTWOWE ul. Armii Czerwonej 53, otwarte codziennie w godz. 12.00—17.00, w niedziele i święta 12.00—20.00.

Ważniejsze telefony

Stacja Pożarna 333
Pogotowie Ratunkowe 500.
Miejca Obywatelska 531.

Dziury apteki

Apteka „Pod Gryfem”, ul. Armii Czerwonej 1.

Uwaga Czytelnicy

»GŁOSU KOSZALIŃSKIEGO«

Zawiadamiamy, że Oddział Redakcji w Koszalinie mieści się w gmachu KW PZPR przy ul. Roosevelta, pokój nr. 216, II piętro, nr. telef. 708.

Sekretariat czynny jest codziennie w godzinach od 9 — 15. Kierownik Oddziału przyjmuje w godz. od 8—9, 13—14 i 16—18.

W 11 gminach woj. koszalińskiego i szczecińskiego zlikwidowano analfabetyzm

W woj. szczecińskim i koszalińskim zlikwidowano dotychczas całkowicie analfabetyzm w 11 gminach i 307 gromadach. Wśród miejscowości, w których nastąpiła likwidacja analfabetyzmu, spora liczba stanowiła spółdzielnie produkcyjne i Państwowe Gospodarstwa Rolne.

W akcji likwidacji analfabetyzmu przodują powiaty: Koszalin i Szczecinek, gdzie zlikwidowano analfabetyzm w 40 gromadach i jednej gminie; Stupsk — 36 gromad; Wałcz — 30 i jedna gmina oraz Myślibórz — 24 gromady.

Szczecińskie Zakłady Graficzne X-I-12119

Życie PORTU



AUGUST KREFT, szypier kutra „Arka. 2”, wielokrotny przodownik pracy, zwyciężył wraz ze swoją załogą w ostatnim etapie współzawodnictwa o wykonanie planu połowów.

Nauka w życiu rybaków

Rozwój badań naukowych przyspieszy wykonanie planu sześcioletniego w rybołówstwie

Badania naukowe w rybołówstwie morskim, wprowadzono ne stosunkowo niedawno, osiągnęły w Związku Radzieckim najwyższy poziom i największe rezultaty.

Morski Instytut Rybacki — instytucja naukowo-badawcza naszego przemysłu rybnego — w pracach swych opiera się przede wszystkim na metodach i doświadczeniach radzieckich. Działalność M.I.R. jest różnorodna i obejmuje zarówno długofalowe badania ichtio-biologiczne, jak i krótkotrwałe badania technologiczne i ekonomiczne, zmierzające do rozwiązania aktualnych problemów rybackich.

GDZIE I KIEDY ŁOWIĆ?

Ażeby dać praktyczną odpowiedź na to pytanie, tak ważne dla każdego rybaka, trzeba prowadzić ciągłe badania olbrzymich obszarów mórz i do piero po latach obserwacji odpowiedź będzie trafna. W badaniach tych muszą uczestniczyć także wszyscy rybacy, prowadząc systematyczne obserwacje i notując je skrupulatnie w dziennikach kutrowych. M.I.R. w oparciu o dzienniki kutrowe i własne badania opracował już sezonową wydajność połowów w Zatoce Gdańskiej, co posłuży do należytego planowania połowów na rok przyszły.

Badania M.I.R. wykazały także, że szprot, który niemal zupełnie zaginął na pldn. Bałtyku regeneruje się bardzo szybko. W związku z tym zniesiono zakaz połowów szprotu.

Opracowane przez M.I.R. mapy łowisk gotlandzkich umożliwiły naszej flocie rybackiej

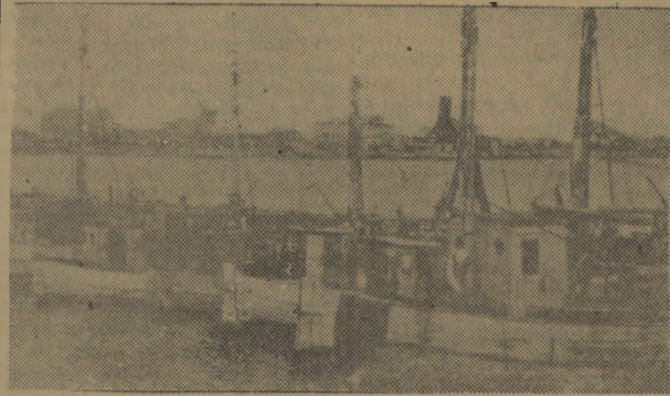
zwiększenie w sezonie zimowym przeszło 3 tys. ton ryb.

Na podstawie prowadzonej stale analizy laboratoryjnej prób poławianych ryb, stwierdzono zanik młodych roczników śledzia w Zatoce Gdańskiej i pojawianie się wielkich ławic młodego śledzia na Zachodnim Bałtyku, w związku z czym wzmocniono połowy na tych wodach.

Oto przykłady ścisłego związku badań naukowych z

JAK ŁOWIĆ?

Badania naukowe mają dać odpowiedź także i na to pytanie. M.I.R. prowadzi prace nad udoskonaleniem narzędzi i techniki połowu. Np. statek bawarczy „Michał Siedlecki” do konuje obecnie doświadczalnych połowów włókien nadziemnym. Opracowanie techniki połowu tą siecią umożliwi wykorzystanie obfitych łowisk kamienistych, na których włókien ciągnionym po dnie — łowić nie można, bo włók ten mimo stosowania różnych ochraniaczy, zawadza o glazy i ulega zniszczeniu.



praktycznymi wynikami połowów.

Badania naukowe nie ograniczają się jednak do stwierdzenia, że na pewnych obszarach morskich zaginęły pewne gatunki ryb, albo przesuwały się na inne obszary. Muszą one także ustalić, jakie są przy czyny tych zmian i jak zapobiec zmianom niekorzystnym, a to jest podstawą prowadzenia racjonalnej gospodarki na morzu.

Badania naukowe w Związku Radzieckim umożliwiły już podjęcie na olbrzymią skalę prac, zmierzających do zarybienia mórz zamkniętych cennymi gatunkami ryb. Tak więc dzięki nauce morską gospodarka rybacka przechodzi od eksploatacji przypadkowej do racjonalnej a nawet do wprowadzania korzystnych zmian w faunie i florze morskiej.

Od kilku miesięcy naukowcy M.I.R. pracują nad adaptacją radzieckiej techniki połowu makreli przy pomocy światła, stosowanej z wielkim powodzeniem na Pacyfiku do połowów dorsza i śledzia.

Do prac prowadzonych obecnie przez M.I.R. należy także konstrukcja prototypu polskiego silnika kutrowego, przygotowanie racjonalnego wyposażenia jednostek rybackich, przygotowanie przepisów klasyfikacyjnych, sposobów konserwacji ryb i sieci rybackich oraz prace ekonomiczne, jak określenie wydajności łowisk, norm połowowych itp.

ŚCISŁA WSPÓLPRACA RYBAKÓW Z M.I.R. PRZYSPIESZY WYKONANIE PLANU SZESZCIOLETNIEGO

Jedną z największych trudności, na jakie napotyka w

swjej pracy M.I.R. jest brak naukowych pracowników rybołówstwa morskiego, w kraju bowiem nie ma uczelni która by pracownikom takich kształciła.

M.I.R. rozpoczął starania, aby przy Politechnice Gdańskiej zorganizować specjalny wydział dla przygotowania kadr morskich ichtiologów i technologów rybackich.

Utworzenie specjalnego wydziału rybackiego przy Politechnice Gdańskiej jest konieczne, gdyż praktykowane dotychczas przez M.I.R. szkolenie wakacyjne studentów z uniwersytetów położonych w głębi kraju na dalszą meję nie wystarcza.

Morski Instytut Rybacki dając do racjonalizowania naszej gospodarki rybackiej na morzu w planie sześcioletnim, ma przed sobą olbrzymie zadania. Wykonanie tych zadań możliwe jest tylko przy czynnej pomocy wszystkich rybaków morskich.

Tak, jak rybacy oczekują pomocy od M.I.R. — tak M.I.R. ma prawo oczekiwać pomocy od rybaków. Dlatego wszyscy rybacy powinni systematycznie przeprowadzać zlecane przez M.I.R. obserwacje, skrupulatnie notować je w dziennikach połowowych i w oznaczonym terminie przekazywać placówkom M. I. R.

Z drugiej zaś strony M.I.R. powinien zorganizować ruch racjonalizatorski wśród rybaków. Rybacy na pewno myślą o usprawnieniu narzędzi i techniki połowów, o czym świadczy kilka pomysłów zgłoszonych do M.I.R., nie mają jednak możliwości opracowania doświadczalnego i technicznego swych pomysłów. Naukowcy M.I.R. powinni gromadzić pomysły rybaków, opracowywać je i rozwijać.

Wzajemna współpraca M.I.R. z rybakami da niewątpliwie dobre wyniki i doprowadzi do przyspieszenia realizacji planu sześcioletniego w rybołówstwie. (J. L.)

BHP w porcie

DOBRE I ODPOWIEDNIE WARUNKI PRACY POMAGAJĄ ROBOTNIKOM W WALCE O WYSOKĄ WYDAJNOŚĆ

Od czasu utworzenia komórki bezpieczeństwa i higieny pracy w Zarządzie Portu Szczecin wiele zmieniło się na lepsze. Początkowo praca tej komórki nie stała natęża leżyłym poziomie. Słuszna krytyka i pomoc organizacji partyjnej spowodowała, że pracownicy działu BHP wyszli w teren — na na brzoza — włączając swoją pracę inspekcyjno - inspekcyjną z pracą robotnika portowego.

Uświadamianie robotników o konieczności przestrzegania warunków bezpieczeństwa i higieny pracy, usuwanie złych warunków pracy — zmniejszyło w poważnym stopniu wypadki w porcie, przyczyniło się do zwiększenia wydajności pracowników.

OSIĄGNIĘLIŚMY JUZ WIELE, ALE NIE ZA DUZO
Jeśli chodzi o nasze osiągnięcia, to zdolaliśmy z powodzeniem prze-

prowadzić na terenie portu akcje czystości. W kilku rejonach oczyszczono tereny pracy ze złomu i śmieci i założono kwietniki. Na wyróżnienie zasługują robotnicy Basenu Górniczego ob. GLINIECKIM na czele, którzy mimo zwiększonych zadań w przeładunkach potrafili przeprowadzić estetyzację swego rejonu.

W Basenie Górniczym usunęto szereg niedociągnięć. Uzupełniono apteczki, naprawiono dachy, oświetlono przejścia na torach, usprawniono dostawę kawy.

Jednakże to, co widzimy obecnie na polu BHP w porcie, jest dopiero pierwszym natarciem. Akcja BHP musi być prowadzona systematycznie i znaleźć pełne zrozumienie wśród robotników i kierownictwa. A zrozumienia tego nie ma we wszystkich rejonach portowych. Np. Centrala Złomu zbyt opieszale wywozi złom z te-

renów portowych, co opóźnia plan oczyszczania portu. Z drugiej strony Dział Gospodarczy ZPS niedostatecznie pomaga nam w pracy.

Z braku pomocy nie doprowadzono do porządku świetlic i stółków na nab. Katowickim, w której panują złe warunki sanitarne. Podobnie Dział Gospodarczy nie udziela nam pomocy w zaistnieniu „słynnych” już przegród na dźwigach. Na naszą interwencję zakupiono odpowiednie płótno żaglowe — ale teraz nie ma kto go uszyć. Skutek jest taki, że czas oczekiwania dźwigowych na przegródę przedłuża się jeszcze bardziej.

Mimo naszych interwencji, Służba Techniczna ZPS nie potrafiła dotąd rozwiązać problemu wody na nabrzeżu Bytomskim i Gilwickim.

W OPARCIU O POMOC ZAŁOGI PRZELAMIEMY TRUDNOŚCI

Nie łatwo kształtuje się praca referenta BHP w porcie szczecińskim. Napotyka on stale na trudności wypływające ze zbyt małej jeszcze popularyzacji znaczenia BHP, co jest spuścizną ustroju kapitalistycznego.

Z drugiej strony stwierdziliśmy, że niedostatecznie sprawnie przebiega w Zarządzie Portu zakup, dostawa i rozprowadzenie odzieży ochronnej i sprzętu osobistej ochrony. Służba Techniczna ZPS również nie pomaga nam na tym odcinku, usuwając zbyt wolno zauważone przez nas usterki na nabrzeżach.

Pracownicy działu BHP wierzą jednak, że szybko pokonają te trudności. Jest bowiem niemożliwe, aby robotnik lub inteligent pracujący — współgospodarz portu stał na uboczu w walce o zapewnienie należytych warunków pracy — od czego w dużej mierze zależy wzrost wydajności. Dlatego też konieczne jest, aby w usuwaniu bolączek w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy w porcie szczecińskim wzięli udział robotnicy i inżynierowie, dla których największą troską jest dalszy wzrost siły gospodarczej naszego zakładu pracy — portu szczecińskiego.

W. Z. korespondent portowy.

Organizacja partyjna powinna zainteresować się kołem TPPR w Basenie Górniczym

Koło TPPR w Basenie Górniczym, które zorganizowano kilka miesięcy temu, jeszcze dotąd nie pracuje.

Dlaczego tak jest? Dlatego, że wybrany zarząd koła, którego przewodniczącym jest ob. Bieliński, sekretarzem ob. Jeliński i skarbnikiem ob. Mazur — wcale nie interesuje się kołem.

Upłynęło już kilka miesięcy od czasu, kiedy sekretarz koła ob. Jeliński pobrał legitymacje członkowskie Zarządu Okr. TPPR. Legitymacje te nie zostały jednak wręczone członkom koła i do dnia dzisiejszego leżą w biurku ob. Jelińskiego.

Koło nasze liczy przeszło 100 członków i wśród nich jest wielu chętnych do pracy społecznej. Już kilka razy zwracaliśmy się do ob. Bielińskiego, jako przewodniczącego koła, aby zwołał zebranie i zorganizował pracę, ale ob. Bieliński dotychczas

tego nie uczynił. Jak długo jeszcze praca w naszym kole TPPR ma leżeć odogiem?

Kołem naszym powinna zainteresować się wreszcie Podstawowa Organizacja Partyjna i pomóc nam w rozpoczęciu jakiejś systematycznej pracy.

Marian Nowak korespondent portowy

Ciekawy temat dla racjonalizatorów

Zarząd Portu Gdynia—Gdańsk zwrócił się do racjonalizatorów portowych z prośbą o opracowanie sposobu przeładowywania cukru w czasie opadów deszczowych, w taki sposób, aby worki nie ulegały zamoknięciu.

Problem ten szczególnie wymaga rozwiązania z uwagi na zbliżający się okres jesienny i zwiększony eksport cukru przez nasze porty.

Koordinacja czy dezorganizacja?

Wobec wielkiego nasilenia ruchu statków w porcie szczecińskim w dniu 30 czerwca br., Dział Koordynacji ZPS wezwał nas — pracowników Warsztatów Portowych do wyładunku statków. 66 robotników przerwało swą pracę i o godz. 12-tej samochody ZPS przewiozły nas na Lasztowiec. Tu jednak nie zostaliśmy natychmiast przydzieleni do wyładunku statków, ale czekaliśmy beczynnie do godz. 15.30. W ten sposób zmarnowano przeszło 230 roboczo/godzin, wartość ponad 300 tys. zł.

Dopiero po godzinie 15.30 zaprowadzono nas na nabrzeże, ale z 66 tylko 15 z nas zostało zatrudnionych przy wyładunku bawelny, bo dla reszty robotników Dział Koordynacji nie załatwił formalności związanych z wstępem na statek. Dodac trzeba, że nawet robotnikom, którzy pracowali przy wyładunku dotychczas nie zapłacono za ich pracę.

Wypadek ten nie był odosobniony. Dnia 24 bm. Dział Koordynacji znów wezwał pracowników Warsza-

tów Portowych do przeładunku statków. Wszyscy stawili się według zlecenia na nabrzeże „Odra”. Okazało się jednak, że tu nie są potrzebni, więc wysłano ich na „Duńczyce”, potem na „Ewe”, a na „Arsenal”. Dopiero po trzech godzinach blikania się po całym porcie warsztatowcy otrzymali pracę.

Robotnicy Warsztatów Portowych rozumieją potrzebę szybkiego wyładunku statków i na każde wezwanie Działu Koordynacji

chętnie stawiają się do pracy, ale nie mogą pozwalać na to, aby nieodpowiedzialni urzędnicy marnowali cenny w porcie czas. Fachowiec z warsztatów nie po to przerywa swą pracę, aby siedzieć beczynnie albo zamykać magazyny.

Uważamy, że trzeba wyciągnąć wnioski z tak „organizowanej” pracy, i w przyszłości lepiej koordynować roboty przeładunkowe.

W. MARKIEWICZ korespondent portowy.



W Pagedzie znacznie przekraczają normy

W drugim etapie współzawodnictwa pracy w porcie drzewnym „Paged” załogi przeładunkowe znacznie przekroczyły normy. Przewodzący robotnik portu tow. Borkowski, który brał udział w szybkościum ładowaniu s/s „Marita” wykonał w ciągu półroczną średnią normę w 211 proc.

Czołowy przodownik pracy grupowy tow. Lewandowski otrzymał za wydatną pracę odznakę „Przodownika Pracy”.

Chod. korespondent portowy